

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 6 (208) CZERWIEC 2014

ISBN 1730-5187

Najlepsze przykłady współdziałania
Konkurs „SLZ – Razem dla rozwoju”

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

V Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Świdnicy 9 czerwca br. w trakcie Kongresu Regionów dyskutowano na temat projektów o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach.

IX Prawidłowy plan kampanii powinien odpowiadać na kilka pytań, takich jak jakie są cele kampanii, co należy zrobić, aby je zrealizować, jaką taktykę zastosujesz, jakie środki finansowe i organizacyjne będą Ci potrzebne. Dobrze sporządzony plan powinien odzwierciedlać strategię wyborczą – radzi dr Sergiusz Trzeciak, konsultant polityczny i ekspert z dziedziny marketingu politycznego.

KRONIKA KRAJOWA

X Gościem specjalnym V Kongresu Regionów pod hasłem „Przywództwo, odpowiedzialność, kreatywność. Nowa rola władz samorządowych”, który odbył się w Świdnicy w dniach 10-12 czerwca br., był Rudolph Giuliani. Legendarny burmistrz Nowego Jorku wygłosił wykład pt. „Przywództwo. W obliczu zmian i kryzysu”.

PROJEKT NORWESKI 2

VI Zorganizowany przez Związek Miast Polskich 2 i 3 czerwca 2014 I Kongres Partnerstw Samorządowych „Razem dla rozwoju” towarzyszył obchodom 25-lecia odzyskania wolności. Był pierwszym tak dużym spotkaniem samorządowców, partnerów rządowych i pozarządowych.

VIII Metropolia Poznań, Aglomeracja Wałbrzyska, Stowarzyszenie LGD „Wokół Łysej Góry”, Bielsko-Biała MOPS oraz Stowarzyszenie LGD „Dolina Raby” to laureaci X edycji konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2014 – Razem dla rozwoju”- ogłoszeni 2 czerwca br. podczas I Kongresu Partnerstw Samorządowych w Poznaniu.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XII Największy w dobie renesansu ośrodek produkcji sukna w kraju, „mały Kraków” centralnej Polski, a później „miasto krawców” - tak na przestrzeni wieków określano Brzeziny. Dziś to 13-tysięczne miasto ma ambicje stać się centrum logistycznym, a także samowystarczalnym energetycznie miastem, które dba o rozwój ekonomii społecznej i przywraca wspólnocie osoby wykluczone.

Na okładce: Brzeziny z lotu ptaka.
O mieście piszemy na str. XII i XIII

Fot. Archiwum UM

Międzynarodowa debata w Łodzi

O dekadzie członkostwa Polski w UE

„10 lat po największym rozszerzeniu UE – perspektywa lokalna i regionalna” to tytuł międzynarodowej debaty, która odbyła się 23 czerwca 2014 r. w Łodzi. Towarzyszyła ona posiedzeniu Komitetu Politycznego Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR).

Łódzka debata była jednym z elementów realizowanego w tym roku przez Związek Miast Polskich projektu „Dekada członkostwa Polski w UE – jacy byliśmy, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy?”. Jest on realizowany w ramach kolejnej edycji „Wsparcia samorządowego i obywatelskiego wymiaru polskiej polityki zagranicznej 2014” finansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Przedsięwzięcie jest realizowane we współ-

chodzącym proces demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Doskonałą okazją do tego była właśnie łódzka debata. Wzięli w niej udział członkowie Komitetu Politycznego CEMR, przedstawiciele władz samorządowych z całej Europy, w tym także reprezentanci krajów aspirujących i przechodzących proces demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego (m.in. Ukraina, Mołdawia, kraje Bałkanów Zachodnich).



W spotkaniu uczestniczyli samorządowcy z Unii Europejskiej oraz reprezentanci krajów starających się o członkostwo.

Fot. E. Parchimowicz

pracy ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich RP, Gazetą Samorządu i Administracji, Serwisem Samorządowym PAP i Polsko-Niemiecką Współpracą Młodzieży. Honorowy patronat nad projektem objęła Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Działania w ramach projektu „Dekada członkostwa Polski w UE – jacy byliśmy, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy?” koncentrują się na przypadającym w tym roku jubileuszu 10-lecia członkostwa Polski w UE oraz na niedawnych wyborach do Parlamentu Europejskiego. Celem projektu jest nie tylko dokonanie bilansu, ale także przekazanie doświadczeń polskiej transformacji politycznej, gospodarczej i społecznej innym krajom, w tym prze-

Najpierw samorząd, potem Unia

Celem, jaki założyli organizatorzy debaty, było pokazanie wpływu 10 lat członkostwa w UE na pozycję Polski na arenie międzynarodowej, także dokonanie bilansu największego rozszerzenia UE z perspektywy krajów członkowskich. Polski bilans, z racji obchodzonego w tym roku jubileuszu 25-lecia odzyskania wolności, jest naznaczony sukcesami, jakie Polska odniosła po pierwszych po wojnie wolnych wyborach. Przyłączenie do Unii Europejskiej było w naszym kraju wymarzoną, ale jednak świadomą konsekwencją zmian, które nasz kraj wprowadził 15 lat wcześniej. Polska nie brała udziału w tworzeniu Unii Europejskiej. Przystępowała do go-

towego projektu, jednak – co podkreślają często przy okazji tegorocznego jubileuszu polscy samorządowcy – głęboko się do tej akcesji przygotowała.

- *Zmiana w naszym kraju rozpoczęła się w 1990 roku wraz z wprowadzeniem w życie reformy samorządowej* – mówił w Łodzi poseł do Parlamentu Europejskiego **Jan Olbrycht**.- *Byłem wtedy burmistrzem Cieszyzna i pamiętam, jak współpracowaliśmy z samorządowcami innych krajów Europy i walczyliśmy o wzmocnienie samorządów. Przystąpienie do UE było dla nas wynikiem czasu bardzo intensywnej pracy. Pamiętamy, że nie tworzyliśmy w Polsce systemu samorządowego po to, by sięgać po pieniądze unijne. Rozmawialiśmy raczej o kwestiach lepszego zarządzania, przejrzystości władzy, nowej demokracji i o tym, jak w poszczególnych krajach powinien zachowywać się samorząd terytorialny. Byliśmy bardzo aktywni, staraliśmy się do akcesji jak najlepiej przygotować uczestnicząc w pracach różnych europejskich instytucji, takich jak Rada Gmin i Regionów Europy.*

Rozmowa o wartościach

Przypominając o sukcesach Polski w świetnym wykorzystaniu środków europejskich czy choćby o nowych miejscach pracy stworzonych dla Europejczyków po ostatnim rozszerzeniu wspólnoty, zaapelował o nie zamykanie się mieszkańców i polityków Unii na nowe państwa. Wątek ten poparł także **Jeremy Smith**, Sekretarz Generalny CEMR w latach 2002-2009. Mówił podczas debaty, że Unia potrzebuje znacznie większego wymiaru współpracy politycznej i gospodarczej.

- *Potrzeba nam silniejszego podejścia włączającego* – mówił.

Inni uczestnicy spotkania postawili duży nacisk na wartości, które stanowią o Unii i które były bliskie Europejczykom wtedy, gdy Unia powstawała, ale także gdy się rozszerzała.

- *Wolność, sprawiedliwość, programy socjalne – to jest Europa* - podkreślał **Lazaros Savvides**, samorządowiec z Cypru. **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP, opowiadając o swoich niedawnych pobytach w Kijowie i o spotkaniach z Ukraińcami na kijowskim Majdanie, przypominał także o solidarności. – *Musimy na nowo zdefiniować sobie, co znaczy „so-*

lidarność” w Unii Europejskiej i spróbować ją realizować – mówił w Łodzi.

Polska w Unii – analiza skutków

Analizą ekonomicznych i społecznych skutków członkostwa Polski w Unii Europejskiej zajęło się Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Wnioski z projektu zrealizowanego na ten temat zaprezentowała podczas łódzkiej debaty **Małgorzata Kałużyńska**, dyrektor Departamentu Ekonomicznego UE w MSZ. Przypominała, że przed największym w historii rozszerze-



Łódzka debata była jednym z elementów realizowanego w tym roku przez Związek Miast Polskich projektu.

Fot. E. Parchimowicz

niem UE pojawiło się bardzo wiele obaw, jak ten proces wpłynie na samą Unię i na państwa, które do niej przystąpią. W prasie z tamtych czasów publikowano wiele czarnych scenariuszy, a społeczeństwo szykowało się na problemy i wyrzeczenia. Mówiono, że ewentualne korzyści z członkostwa odczują dopiero kolejne pokolenia Polaków. Okazało się jednak, że korzyści pojawiły się bardzo szybko. Żeby zobrazować skalę zmian analitycy MSZ porównali Polskę z 2003 roku z tą obecną.

- *Pierwsze nasze spostrzeżenie jest takie, że wejście do UE jest przede wszystkim szansą i trzeba umieć ją wykorzystać* – mówiła podczas debaty **Małgorzata Kałużyńska**. – *Wykorzystanie szans ekonomicznych zależy od tego, jaką prowadzi się politykę gospodarczą.*

W Polsce po wejściu do Unii PKB zwiększył się o połowę. Nasza gospodarka pozytywnie przeszła najpoważniejszy test – globalny kryzys gospodarczy. Szybsze tempo rozwoju w porównaniu z innymi państwami sprawiło, że Polska osiągnęła dwie trzecie średniego poziomu rozwoju gospodarczego UE. Jeszcze w 2003 r. polski PKB na osobę, mierzony wartością siły nabywczej, wynosił 48,8% średniej UE. W 2012 r. wyniósł 66,9%, co oznacza wzrost o 18,1 pkt. proc. W raporcie MSZ podkreślono, że w ciągu 10 lat członko-

stwa powstały w Polsce 2 miliony nowych miejsc pracy.

Obok korzyści gospodarczych Polska odnotowała także osiągnięcia polityczne. Najważniejszym i najtrudniejszym były negocjacje budżetowe na lata 2014-2020. Polska zdobyła silną pozycję polityczną i reputację kraju przewidywalnego i odpowiedzialnego. – *Skutecznie i sprawnie budowaliśmy koalicje i graliśmy zespołowo, wiedząc, że w Unii 28 państw niewiele może zdziałać w pojedynkę* – czytamy w publikacji wydanej na zakończenie ministerialnego projektu.

Trudna przyszłość po wyborach

Autorzy opracowania zwrócili uwagę na jeszcze jedno osiągnięcie Polski – nie mniej ważne od wskaźników ekonomicznych i korzyści politycznych – polski euroentuzjazm. Zwłaszcza na początku procesu akcesji poziom poparcia społecznego dla Unii był w naszym kraju bardzo wysoki, co po-

zwoliło skutecznie działać we wspólnocie.

Owo poparcie ogólne dla UE jest w Polsce nadal wysokie, jednak frekwencja podczas niedawnych wyborów do Parlamentu Europejskiego była jedną z najniższych w Europie. Podobny niski poziom udziału w głosowaniu odnotowały wszystkie tzw. nowe państwa członkowskie, w których wciąż na wysokim poziomie pozostaje ogólne poparcie dla wspólnoty.

- *Te wybory odzwierciedlają nastroje, które są wynikiem aktualnej sytuacji w UE* – komentował tą sytuację **Jan Olbrycht**, wybrany niedawno na trzecią kadencję do Parlamentu Europejskiego. - *A nastroje te kształtują na przykład programy oszczędnościowe w Grecji i we Włoszech czy negatywne nastawienie do imigrantów we Francji. Problem polega na tym, że nastroje są chwilowe, ale wybory dokonane pod ich wpływem będą skutkować przez najbliższych 5 lat. Przed nami zupełnie nowy Parlament Europejski z dwoma krzyżującymi się perspektywami: klasycznym podziałem na prawicę i lewicę oraz z podziałem na proeuropejskość i antyeuropejskość. W tym drugim przypadku niemożliwe będą żadne kompromisy. Unia Europejska niewątpliwie ma przed sobą bardzo trudny czas.*

Ewa Parchimowicz

Z Komisji Wspólnej...

Śmieci, oświata i piecza zastępcza

Projekty nowelizacji ustaw śmieciowych, finansowanie pieczy zastępczej oraz problem zwrotów dużych kwot subwencji oświatowej za uczniów niepełnosprawnych to bieżące problemy zgłoszone ministrom przez samorządowców podczas posiedzenia Komisji Wspólnej, która odbyła się 25 czerwca br.

Jednym z problemów są kontrole Urzędu Kontroli Skarbowej, w wyniku których samorządy mają zwracać subwencję oświatową, która na uczniów niepełnosprawnych często jest aż dziesięciokrotnie wyższa niż podstawowy standard A i wynosi rocznie nawet 50 tysięcy zł.

Zwroty subwencji oświatowej

Jak mówił **Piotr Lech**, starosta milicki, UKS-y prowadzą kontrole, podczas których

objęci wagami z tytułu niepełnosprawności – wyjaśniał **Przemysław Krzyżanowski**, wiceminister edukacji. Czasem natomiast zdarza się, że nie ma pełnej dokumentacji z poradni. Sprawą ma zająć się zespół ds. edukacji KWRIST.

Finansowanie pieczy zastępczej

W sejmie pojawił się poselski projekt nowelizacji ustawy o wsparciu rodziny i pieczy zastępczej, który wprowadza komple-

cia wspólnego stanowiska rządu i samorządu.

Razem w sprawie śmieci

Sekretarz zgłosił również wniosek do resortu środowiska w związku z poselskimi projektami nowelizacji ustawy śmieciowej, które prowadzą do daleko idących zmian systemu, który zaledwie rok temu zaczął działać. Samorządowcy mają wiele uwag do tych projektów, jednak główny jest postulat niewprowadzania poważnych modyfikacji. - *Zależy nam na tym, by w miarę możliwości wystąpić wspólnie z rządem, bo to wzmocni nasz głos.*

Wiceminister środowiska, **Stanisław Gawłowski** zapewnił, że również jest za wspólnym zabraniem głosu w tej kwestii i dodał, że jego resort jest za dokonaniem tylko niewielkich korekt na tym etapie.

Opiniowanie projektów

Kontrowersje wzbudziły dwa projekty rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie uchylecia „Programu ochrony przed powodziami w dorzeczu górnej Wisły” oraz w sprawie zniesienia pełnomocnika rządu. Samorządowcy niepokoją się, że zadania, które realizują w tej chwili, po uchYLENIU programu nie będą mogły być dalej finansowane. Wiceminister Gawłowski uspokajał, że uchylenie programu jest konieczne, gdyż musimy dostosować polskie przepisy do przepisów unijnych – Ramowej Dyrektywy Wodnej. - *Do czasu wejścia w życie masterplanów będą obowiązywać wszystkie sektorowe programy, żebyśmy nie przerywali prac, które są związane z ochroną przeciwpowodziową i dotyczą twardych inwestycji* – powiedział Gawłowski i zapewnił, że nowe rozporządzenia wejdą w życie bez okresów przejściowych i od razu zastąpią stare przepisy, a projekty będą konsultowane z Komisją Wspólną. Dzięki tym wyjaśnieniom oba projekty zostały uzgodnione.

Negatywnie o uszczuplaniu dochodów

Z kolei negatywnie zostały zaopiniowane dwa projekty ministra finansów ze względu na fakt, że uszczuplają dochody samorządowe. Dotyczą one zaniechania poboru podatku PIT i CIT oraz zaniechania poboru wpłat z zysku od dochodu lub zysku jednoosobowych spółek Skarbu Państwa w likwidacji. Już kilka lat temu strona samorządowa zdecydowała, że każdy projekt powodujący ubytek dochodów bez rekompensaty będzie opiniować negatywnie.

hh



Samorządowcy chcą, by rząd jak najszybciej przedstawił swoje stanowisko do poselskiego projektu nowelizacji ustawy o wsparciu rodziny i pieczy zastępczej.

Fot. H. Hendrysiak

weryfikowane jest m.in. właściwe zakwalifikowanie uczniów z niepełnosprawnościami do Systemu Informacji Oświatowej.

- *We wszystkich znanych mi przypadkach na Dolnym Śląsku zarządzone zwroty pieniędzy, które sięgają kilku milionów złotych* – mówił Lech. I wyjaśniał, że problem dotyczy definicji niepełnosprawności, której w 2008 r. jeszcze nie było, bo wprowadziło ją rozporządzenie z 2009 roku, a wokół tego problemu mają toczyć się dzisiejsze postępowania. Dodatkowo, urzędnicy UKS-ów nie uznają orzeczeń wystawionych np. przez powiatowe zespoły orzekania o niepełnosprawności czy lekarzy specjalistów.

Starosta poinformował, że powiaty dolnośląskie wystąpią w tej sprawie na drogę sądową, bo wszystkie środki z subwencji oświatowej zostały przekazane ośrodkom kształcenia specjalnego.

- *Z informacji, które mamy wynika, że niedostępy często są to błędy popełniane przez osoby, które przygotowują sprawozdania dla MEN w ramach SIO. I tam się np. tworzą podwójnie, a nawet potrójnie uczniowie*

ksowe zmiany systemu. Samorządowcy chcą, by rząd jak najszybciej przedstawił swoje stanowisko do tego projektu.

- *W sposób szczególnie interesuje nas sposób finansowania zadań. Myślimy się umówili w 2011 roku, że po okresie przejściowym pojawi się system finansowania tych zadań, zamiast programu rządowego, który jest skierowany tylko na dofinansowanie. Tymczasem nie dosyć, że nie mamy systemu, to jeszcze teraz podnosi się standardy realizacji zadań* – powiedział **Marek Wójcik**, zastępca dyrektora Biura ZPP.

Olgierd Podgórski z resortu pracy i polityki społecznej wyjaśnił, że poselski projekt nie wpłynął jeszcze oficjalnie do łaski marszałkowskiej, ale jak tylko się pojawi, to zostanie w tej sprawie przygotowane stanowisko ministerstwa. Jeżeli zaś chodzi o finansowanie zadań, to w tej chwili jest za mało informacji, by przygotować to systemowe rozwiązanie. Zrobimy to po kolejnym roku.

Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej dodał, że poselska propozycja podniesienia standardów zadania wymaga zaję-

Zarząd ZMP w Świdnicy

Zmiany tylko doraźne

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Świdnicy 9 czerwca br. w trakcie Kongresu Regionów dyskutowano na temat dwóch projektów o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach.

Kancelaria prawna Dr Krystian Ziemiński & Partners przygotowała na zlecenie ZMP **opinię prawną** na temat trzech projektów ustaw: **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o zmianie ustawy o własności lokali autorstwa Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej** (projekt PO), **projektu tej samej ustawy autorstwa KP Sojuszu Lewicy Demokratycznej** (projekt SLD) i **projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw autorstwa Komisji Środowiska Senatu RP** (projekt senacki). Referowali ją w Świdnicy - **dr Jędrzej Bujny oraz Maciej Kielbus.**

Projekty z błędami

Zdaniem prawników, nowy projekt PO dotyczy 38 artykułów ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i nie zawiera wszystkich postulatów, które zostały wyrażone przez członków Związku w trakcie Zgromadzenia Ogólnego w Zabrze. Pojawiły się w nim za to inne zmiany, które nie mają wcale charakteru pilnego i mogą spokojnie poczekać do kolejnej nowelizacji. Oba projekty zarówno PO, jak i SLD zawierają błąd w uzasadnieniu, gdyż wskazują, że proponowane zmiany nie wpływają na obciążenie budżetów JST, co nie jest zgodne z prawdą.

Projekt PO doprecyzowuje wiele kwestii (np. spółdzielnie mieszkaniowe mają być partnerem w systemie gospodarki odpadami komunalnymi czy sytuacji, gdy nieruchomość ma kilku właścicieli, właścicielem jest ten, który faktycznie włada daną nieruchomością). Jednak równocześnie usztywnia konstrukcję Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (tylko stacjonarne, wska-

zuje się, jakie frakcje mają być zbierane, a nie zmienia się przepisów dotyczących funkcjonowania systemu – potencjalne problemy z RIO) i nie uwzględnia sytuacji gmin małych oraz wiejskich o rozproszonej zabudowie. Zmiany dotyczą także selektywnej zbiórki odpadów, gminy będą musiały uwzględnić odbiór popio-



Po raz kolejny podkreślono, że Zarząd akceptuje niezbędne zmiany doraźne w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a zmiany systemowe powinno się robić w drugim etapie.

Fot. J. Proniewicz

łów z palenisk domowych (nowa frakcja odpadów). Posłowie proponują również zmianę systemu pobierania opłat, w ten sposób, że stawką podstawową będzie stawka za odpady zbierane selektywnie (brak segregacji – stawka wyższa).

Problemowa konstrukcja deklaracji

Ważnym postulatem ZMP była sprawa deklaracji „śmieciowych”, w których powinna być wyeliminowana stawka z formularza. Projekt PO proponuje wprowadzenie formy deklaracji „korekty z urzędu”, której celem jest skorygowanie uprzednio złożonej przez zobowiązanego deklaracji, co budzi wątpliwości dotyczące konstrukcji prawnej oraz wprowadza jednocześnie istotne ryzyko braku możliwości deklaratoryjnego wymiaru w drodze indywidualnej decyzji organu podatkowego. Jak sugerowali prawnicy, być może obecny system może okazać się łatwiejszy przy zmianie stawki niż ten zaproponowany w tej nowelizacji. Zaproponowana zmiana rozwiązuje problem tylko połowicznie. To pierwszy przypadek takiego „hybrydowego” prawa podatkowego w Polsce, co rodzi

może wiele problemów praktycznych. Prezes ZMP, **Ryszard Grobelny** zasugerował, że może trzeba pójść krok dalej, czyli w kierunku większego zaufania do obywatela, i zwrócić się do niego o złożenie deklaracji z danymi fizycznymi, a dalej będzie funkcjonował model samoopodatkowania, czyli mieszkańiec sam wylicza sobie wysokość opłaty. Jeśli zrobi to źle, to będzie wszczęte wobec niego postępowanie. W przypadku zmiany stawki, obywatel płaci ogłoszoną kwotę.

Przeciwko ograniczaniu samodzielności JST

Podczas dyskusji wypowiedziano się przeciwko wyeliminowaniu mobilnych PSZOK-ów (to krok wstecz). Wątpliwości dotyczyły też m.in. zdefiniowania nowej frakcji (popiół) czy minimalnej częstotliwości odbioru odpadów (ograniczenie samodzielności JST) oraz usunięcia możliwości umorzenia kary za brak ogłoszenia przetargu. Akceptacji nie uzyskał projekt SLD, na który zasadniczy wpływ miało środowisko spółdzielni mieszkaniowych (każdy mieszkaniec ma oddzielnie składać deklarację). Ten projekt nie leży – co silnie akcentowano – ani w interesie gmin, ani mieszkańców.

Reprezentanci miast członkowskich odnieśli się też do **projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach**. Zwracano uwagę na to, że zaproponowane zmiany w systemie spowodują zignorowanie istniejącego dorobku w tych miejscach, w których on już powstał. To jest kolejna rewolucja, wprowadzana tym razem kuchennymi drzwiami.

Prekursorskie połączenie

W trakcie posiedzenia w Świdnicy Zarząd ZMP podjął także **stanowisko w sprawie połączenia miasta Zielona Góra i gminy Zielona Góra w jedną jednostkę samorządu terytorialnego, tj. miasto na prawach powiatu**. Zarząd, biorąc pod uwagę wyniki referendum lokalnego, uznaje za w pełni zasadny i popiera projekt zgodnego połączenia dwóch jednostek samorządu terytorialnego. Zdaniem członków Zarządu, zakończenie procesu połączeniowego i utworzenie nowej jednostki samorządu terytorialnego powinno nastąpić z dniem 1 stycznia 2015 r., mając na uwadze oszczędność i celowość wydatkowania środków publicznych oraz możliwość efektywniejszego pozyskania środków z Unii Europejskiej w perspektywie 2014-2020.

Joanna Proniewicz

Więcej na www.zmp.poznan.pl

Porozmawiajmy o współpracy i partnerstwie

Razem dla rozwoju

Zorganizowany przez Związek Miast Polskich 2 i 3 czerwca 2014 I Kongres Partnerstw Samorządowych „Razem dla rozwoju” towarzyszył obchodom 25-lecia odzyskania wolności. Był pierwszym tak dużym spotkaniem samorządowców, partnerów rządowych i pozarządowych.

Podczas Kongresu dyskutowano o najważniejszych problemach legislacyjnych, organizacyjnych i finansowych partnerstw samorządowych, działających na rzecz rozwoju różnych obszarów funkcjonalnych w naszym kraju.

Związek Miast Polskich wraz z kilkoma partnerami, w tym Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju, uczestniczy w projekcie „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego” finansowanym z Mechanizmu Finansowego EOG. Jego główną ideą i zadaniem zarazem jest wspieranie współpracy dla rozwoju. Organizatorzy poznańskiego spotkania mieli również na względzie fakt, że tematyka partnerstw samorządowych będzie miała szczególne znaczenie w pozyskiwaniu środków UE w latach 2014-2020.

O tym dlaczego warto współpracować mówił podczas Kongresu **Jan Olbrycht** – wybrany właśnie na 3. kadencję do Parlamentu Europejskiego, niegdyś przez dwie kadencje burmistrz Cieszyna i wiceprezes Związku Miast Polskich. Wspominał, że kiedy stanął na czele samorządu Cieszyna, zaczął najpierw zastanawiać się, jak usytuować to miasto w jego otoczeniu.

- Miasto to miało dobrą przeszłość powiatową, dawny powiat dobrze zapisał się w świadomości cieszyńian – mówił w Poznaniu Jan Olbrycht. - Zaczęłem zachęcać okoliczne gminy z dawnego powiatu do poparcia idei, że razem warto działać. Budowaliśmy zaufanie dla współpracy, której celów jeszcze wtedy nie znaliśmy. Budowanie zaufania było jednak absolutnie kluczowe. Tworzenie instytucji było rzeczą wtórną. Moja Rada była takim działaniem przeciwną. Radni woleliby, żeby sąsiedzi zajęli się sobą, tak jak my mieliśmy zająć się sobą. Patrzenie na naszą przyszłość poprzez współpracę zderzało się z budowaniem własnej tożsamości, własnej niezależności. Tamta postawa skutkuje dziś fatalnie konkutowaniem samorządów między sobą.

Gość Kongresu wspominał ciągnące na

tamtych czasach „braterstwo z Czechami”, o którym w Cieszynie wszyscy pamiętali. Jan Olbrycht jako burmistrz miasta wyznawał zasadę, że z Czechami mieszkańcy Cieszyna nie muszą się lubić, ale powinni współpracować, bo mają wspólne interesy. Po 6 latach współpracy – budowania jej krok po kroku – Pola-



Podczas poznańskiego kongresu dyskutowano o najważniejszych problemach legislacyjnych, organizacyjnych i finansowych partnerstw samorządowych.

Fot. J. Proniewicz

cy i Czeši powołali do życia euroregion Śląsk Cieszyński.

Jan Olbrycht podkreślał na kongresie, że bardzo wiele na temat współpracy nauczył się w Związku Miast Polskich, gdzie spotykali się burmistrzowie i prezydenci z całej Polski, wymieniali się poglądami, a przede wszystkim myśleli w kategoriach „razem możemy więcej”.

- Budowanie razem jest lepsze i tańsze – mówił. Odnosił się do idei wielopoziomowego zarządzania. Przypomnijmy, że Zarząd ZMP na posiedzeniu 24 maja br. przyjął Kartę Wielopoziomowego Sprawowania Rządów w Europie opublikowaną przez Komitet Regionów UE i zaapelował do miast członkowskich o jej podpisanie. Dzięki działaniom Komitetu Regionów Komisja Europejska uznała wielopoziomowe zarządzanie za skuteczną metodę rozwiązywania problemów rozwojowych współczesnej

Europy, co ma swoje odzwierciedlenie w nowej perspektywie programowej UE na lata 2014-2020.

- Wielopoziomowe zarządzanie nie oznacza, że każdy poziom władzy publicznej działa dla siebie, osobno. Oznacza współdziałanie i partnerstwo wszystkich władz – podkreślał w Poznaniu Jan Olbrycht. - Chodzi o to, by przy pomocy pieniędzy europejskich stworzyć mechanizmy, które będą działały po latach, nawet wtedy, gdy już skończą się tzw. środki unijne.

Zabiegi o pozyskanie zewnętrznych środków, na przykład na inwestycje, to popularna motywacja zawiązywania w ostatnich miesiącach licznych partnerstw samorządowych. Równie czę-

sto jednak samorządy decydują się na współpracę zdając sobie sprawę, że razem mogą więcej osiągnąć. Przykładem takiej współpracy zawiązanej dla rozwiązania niezwykle palących problemów społecznych i gospodarczych było powołanie partnerstwa samorządowego Aglomeracja Wałbrzyska. W ciągu kilku miesięcy 23 gminy z rejonu Wałbrzycha, połączone głęboką determinacją, a czasem nawet i desperacją, połączyły swoje wysiłki, aby stawić czoła gigantycznym wyzwaniom, które na tych terenach pozostawił okres transformacji. Katalizatorem dla tej inicjatywy było powołanie 26 maja 2011 roku przez premiera Romana Szełemeja na stanowisko prezydenta Wałbrzycha, który po 3 miesiącach wygrał wybory w swoim mieście.

- Transformacja w naszym regionie zdarzyła się, nie niosąc żadnego pomysłu na przyszłość – mówił na Kongresie w Poznaniu prezydent Wałbrzycha –

lider partnerstwa – **Roman Szełemej**. – *Skala problemów była ogromna, bo bezrobocie w niektórych gminach naszego regionu sięgało 25%, a w powiecie wałbrzyskim nawet 30%. Dziś zaczynamy już sobie z tymi problemami radzić.*

Lider Aglomeracji Wałbrzyskiej podkreślał podczas poznańskiego spotkania, że wszystkie 23 gminy wchodzące w skład partnerstwa głosami radnych przyjęły wspólną uchwałę oraz w jej następstwie wszystkie dokumenty potrzebne do funkcjonowania tego swoistego związku – *Świadomie nie zinstytucjonalizowaliśmy tego porozumienia. Moje doświadczenie zawodowe mówiło, że ludzie niechętnie podchodzą do wydawania pieniędzy w pierwszej kolejności na tworzenie instytucji. Założyliśmy, że niech to będzie naturalny proces, niech partnerstwo rozwija się, a być może na końcu tego procesu powstanie instytucja* – mówił.

Ostatecznie do dziś – po 3 latach od powstania – obsługą partnerstwa zajmują się dwie osoby pracujące w UM w Wałbrzychu. Miasto wzięło na siebie ogromny ciężar. Jednocześnie rozumiejąc niechęć mieszkańców mniejszych samorządów do dominującej roli tego miasta w regionie, Wałbrzych świadomie przy każdej podejmowanej w ramach partnerstwa decyzji rezygnuje nieco z ewentualnych przywilejów miasta dominującego i lidera: zachowuje prawo do jednego tylko głosu na równi z pozostałymi partnerami. Prezydent Szełemej uważa, że to klucz do taniego i skutecznego działania wałbrzyskiego porozumienia.

- *W strategii rozwoju partnerstwa zapisaaliśmy ponadto, że bardziej rozwijamy obszar niż miasto* – mówił w Poznaniu prezydent Roman Szełemej.

W ostatnich latach zmieniła się bardzo sytuacja społeczno-gospodarcza miast i ich otoczenia. W dodatku do niedawna mieliśmy do czynienia z kumulacją dużych unijnych programów rozwojowych. Z analiz Związku Miast Polskich wynika, że programy te były finansowane ogromnym wysiłkiem polskich samorządów. Obecnie Unia Europejska zaleca, by rozwój lokalny oprzeć o lokalne zasoby finansowe. **Janusz Szewczuk**, ekspert ZMP radził podczas Kongresu, by zastanowić się pilnie, jak wyglądają owe zasoby po realizacji inwestycji z poprzedniej perspektywy unijnej.

- *Ogromne inwestycje, które poczyniliśmy, muszą zostać zamortyzowane* – mówił w Poznaniu. - *Czy mieszkańcy i samorządy są w stanie unieść ten wysiłek utrzymania tego, co zostało zbudowane?*

Przestrzegał, że samorządy będą musiały nauczyć się zarządzać swoim rozwojem w oparciu o mniejsze niż dotychczas zasoby.

- *Na nową sytuację nałożą się jeszcze skutki zmian demograficznych* – mówił Janusz Szewczuk. - *Wobec spadku wartości subwencji oświatowej w skali ogólnopolskiej i w sytuacji dalszego spadku liczby dzieci, wzrastające wydatki będziemy musieli pokrywać w dochodów własnych. A wydatki oświatowe już nas i tak dość mocno dociskają do ściany.*

Zachęcał też do pochylenia się nad faktem, że dotychczasowe programy europejskie koncentrowały się na likwidowaniu najróżniejszych deficytów, a mniej na rozwoju gospodarczym.

Dlatego uczestnicy I Kongresu Partnerstw Samorządowych sformułowali wnioski, w których zawarli postulaty środowiska samorządowego co do niezbędnych zmian legislacyjnych oraz wsparcia odpowiednim prawodawstwem współpracy polskich samorządów.

- *Konieczna jest zmiana polityki rozwoju i wzmocnienie programów aktywizacji ekonomicznej obszarów w strategiach lokalnych i regionalnych* – czytamy we wnioskach. - *Ofensywne strategie wspierania lokalnych przedsiębiorców, udostępniania gotowych przestrzeni i obiektów dla działalności gospodarczej, rozwoju produktów lokalnych i zdobywania dla nich nowych rynków zbytu, promowanie wdrażania przez lokalne firmy bardziej efektywnych technologii w produkcji i usługach, podnoszenie kwalifikacji lokalnej siły roboczej, wspieranie aktywności społecznej i ekonomicznej mieszkańców będą prowadzić do wzrostu dochodów mieszkańców i firm, wzrostu dochodów podatkowych samorządów oraz do wzrostu wartości majątku mieszkańców, firm i samorządów.*

Zdaniem uczestników kongresu, efekty takiej polityki rozwoju mogą równoważyć spadki ilościowe zasobów, jakie samorządy będą mogły wykorzystać

dla programów w kolejnych latach i uchronić przed skutkami wzrostu wydatków na utrzymanie infrastruktury i usług publicznych.

Jednym z głównych kierunków działań prorozwojowych będzie w najbliższych latach współdziałanie samorządów w celu łączenia potencjałów i bardziej zrównoważonego ich wykorzystania. Jednak współdziałanie samorządów gmin, powiatów i województw dla rozwoju wymaga pilnego wsparcia legislacyjnego w celu dostosowania istniejących narzędzi realizowania polityki rozwoju do zmieniających się warunków, a także stworzenia nowych narzędzi, dzięki którym wielopoziomowe zarządzanie rozwojem będzie bardziej efektywne. Niezbędne są konkretne zmiany w przepisach prawa, a więc np. uzupełnienie form współdziałania samorządów (dziś związek komunalny albo stowarzyszenie JST) o narzędzie, które będzie znacznie silniejsze niż stowarzyszenie oraz znacznie bardziej elastyczne niż związek komunalny. Samorządowcy podkreślają też konieczność ujednolicenia przepisów dotyczących tworzenia stowarzyszeń JST w tym zniesienie ograniczeń zawartych w art. 84 ustawy o samorządzie gminnym, jakie w tym zakresie dotyczą gmin, wnioskują o modyfikację przepisów dotyczących związków komunalnych.

- *Należy wprost zapisać możliwość stanowienia aktów prawa miejscowego oraz kompetencje związków do rozstrzygania spraw indywidualnych oraz uelastyczyć zasady tworzenia i likwidacji związków, z zachowaniem niezbędnej trwałości* – czytamy we wnioskach kongresu.

W dokumencie znalazły się ponadto kwestie uregulowania zasad rozwiązywania, wypowiedziania i wygaszania porozumień międzysamorządowych, a także ujednolicenia zasad zawierania porozumień wertykalnych oraz kwestia wprowadzenia do ustawy Prawo zamówień publicznych przepisów dotyczących zamówień in-house oraz wzmocnienia znaczenia kryteriów pozacenowych w zamówieniach publicznych.

Ewa Parchimowicz



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY
I ROZWOJU



Projekt
**Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej
i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego**
Finansowany z funduszy EOG
pochodzących z Norwegii, Islandii i Liechtensteinu oraz środków krajowych



Konkurs „Samorządowy Lider Zarządzania – Razem dla rozwoju”

Najlepsze przykłady współdziałania

Metropolia Poznań, Aglomeracja Wałbrzyska, Stowarzyszenie LGD „Wokół Łysej Góry”, Bielsko-Biała MOPS oraz Stowarzyszenie LGD „Dolina Raby” to laureaci X edycji konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2014 – Razem dla rozwoju” ogłoszeni 2 czerwca br. podczas I Kongresu Partnerstw Samorządowych w Poznaniu.

Nagrodę specjalną otrzymało **Powiatowe Centrum Funduszy Europejskich**, a wyróżnienie specjalne – **powiat wejherowski**. Wszyscy laureaci i zdobywcy specjalnych wyróżnień będą mogli w nagrodę uczestniczyć w studyjnych wyjazdach do Norwegii, gdzie zapoznają się z doświadczeniami dotyczącymi współpracy partnerskiej. Warto przypomnieć, że jedna norweska gmina uczestniczy aż w 11 formach współpracy międzygminnej, z rządem centralnym czy partnerem prywatnym.

Do konkursu, który jest realizowany w ramach projektu pod nazwą „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego” przez Związek Miast Polskich pod patronatem Ministra Infrastruktury i Rozwoju w partnerstwie ze Związkiem Powiatów Polskich i Związkiem Gmin Wiejskich RP oraz Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych, zostało zgłoszonych 16 projektów. Celem konkursu dla wszystkich partnerstw jednostek samorządu terytorialnego, w tym także tych, które współdziałają z podmiotami spoza sektora publicznego, było wyłonienie i upowszechnienie najlepszych przykładów współdziałania gmin, powiatów i województw. Ocenie podlegał sposób prowadzenia współpracy przez partnerstwa (podmioty współdziałania), a nie przedmiot (dziedziny) prowadzonej przez nie współpracy. Po ocenie formalnej i merytorycznej do finału zakwalifikowano 13 projektów. 10 projektów mieściło się w kategorii Współpraca międzysamorządowa, 3 – w kategorii Współpraca międzysamorządowa i międzysektorowa.

Konkurs „Razem dla rozwoju” miał wskazać najciekawsze doświadczenia współpracy partnerstw międzysamorządowych i międzysektorowych, mających na celu prowadzenie polityki rozwoju na



Zdobywcą pierwszego miejsca w kategorii Współpraca międzysamorządowa została **Metropolia Poznań za projekt „Realizacja usług publicznych”**, która od 7 lat posiada zinstytucjonalizowaną formę w postaci Rady Aglomeracji oraz Stowarzyszenia Metropolia Poznań.

Fot. J. Proniewicz

obszarach funkcjonalnych o znaczeniu lokalnym, subregionalnym i regionalnym. Udało się zidentyfikować dobre przykłady współpracy, innowacyjne rozwiązania organizacyjne, ciekawe formy relacji z mieszkańcami i innymi podmiotami, innowacyjne metody koordynacji planowania rozwoju i dostarczania usług itp.

Do oceny zgłoszonych wniosków w konkursie zastosowano „Model samooceny rozwoju partnerstw międzysamorządowych działających na obszarach funkcjonalnych”. Ma on służyć docelowo jako narzędzie edukacyjne do przygotowania przez partnerstwo odpowiedzi na pytanie, w jakim miejscu jesteśmy, czy się rozwijamy się, czy może nie, a nie do oceny z zewnątrz.

Zestaw kryteriów obejmuje zarówno wymiar merytoryczny współpracy, jak i wymiar formalny.

Joanna Proniewicz

Laureaci i finaliści konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2014 – Razem dla rozwoju”

KATEGORIA I

Współpraca międzysamorządowa

LAUREAT I MIEJSCE - Metropolia Poznań - Realizacja usług publicznych

LAUREAT II MIEJSCE - Aglomeracja Wałbrzyska - Poprawa spójności społeczno-gospodarczej regionu

Nagroda specjalna - Powiat nowosądecki, Powiatowe Centrum Funduszy Europejskich - Nowosądecka Akademia Samorządowa; Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej

Wyróżnienie specjalne - Powiat wejherowski - Porozumienie o współdziałaniu w realizacji programu „Sprawna Administracja Geodezyjna i Kartograficzna Województwa Pomorskiego” Program SAGiK

Wyróżnienia:

Agglomeracja Opolska - Współpraca JST w powołanym Stowarzyszeniu Aglomeracja Opolska

Stowarzyszenie EGO Kraina Bociana - Tworzenie i rozwój produktów turystycznych (powiaty ełcki, gołdapski, olecki)

Finaliści:

Gdański Obszar Metropolitalny - Współpraca międzysamorządowa i międzysektorowa w ramach Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego

Gorzów Wlkp, Związek Celowy Gmin MG-6 - Zintegrowane Inwestycje dla OF Gorzowa Wielkopolskiego

KATEGORIA II

Współpraca międzysamorządowa i międzysektorowa

LAUREAT I MIEJSCE - Stowarzyszenie LGD „Wokół Łysej Góry” - Stowarzyszenie „LGD Wokół Łysej Góry” dla wykorzystania potencjałów rozwojowych i aktywizacji społeczności lokalnej

LAUREAT II MIEJSCE - Bielsko-Biała MOPS - Budowanie kultury współdziałania instytucji z obszaru zatrudnienia i integracji społecznej poprzez wspólne tworzenie map problemów i zasobów środowiska lokalnego na przykładzie miasta Bielsko-Biała

LAUREAT II MIEJSCE - Stowarzyszenie LGD „Dolina Raby” - Rozwój produktów turystycznych w zakresie turystyki aktywnej



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY
I ROZWOJU



Projekt
Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego
Finansowany z funduszy EOG
pochodzących z Norwegii, Islandii i Liechtensteinu oraz środków krajowych



Przygotowanie do wyborów samorządowych (4)

Po czwarte – planowanie kampanii i wizerunek

Prawidłowy plan kampanii powinien odpowiadać na kilka pytań, takich jak jakie są cele kampanii, co należy zrobić, aby je zrealizować, jaką taktykę zastosujesz, jakie środki finansowe i organizacyjne będą Ci potrzebne. Dobrze sporządzony plan powinien odzwierciedlać strategię wyborczą – radzi dr Sergiusz Trzeciak, konsultant polityczny i ekspert z dziedziny marketingu politycznego.

Przystępując do układania planu, należy zwrócić uwagę m.in. na następujące kwestie: sytuację demograficzną okręgu, profil kandydata, profile kontrkandydatów, listę zadań i kalendarz kampanii. Warto wiedzieć, jaka jest charakterystyka wyborców na danym obszarze, ich wiek, status społeczny, sytuacja materialna. Ustalenie profilu demograficznego ma bardzo istotne znaczenie, gdyż pozwala na wybór właściwego tematu kampanii oraz zastosowanie odpowiedniej taktyki. Zwłaszcza, gdy strategia jest oparta na metodzie przekazu ukierunkowanego.

Zaufanie i skuteczność

Ważnym etapem planowania kampanii jest analiza własnych kwalifikacji, a także identyfikacja swoich mocnych i słabych stron. Taka samoocena pomaga wybrać odpowiednią taktykę wyborczą. Warto zacząć od wypisania swoich mocnych i słabych stron, a następnie przygotować odpowiedź na takie pytania jak np.: co chcę osiągnąć, czy mam odpowiednie cechy charakteru, warunki osobiste i rodzinne. Pomoże to w kształtowaniu odpowiedniego wizerunku kandydata. Trzeciak przypomina, że stopień zaufania, jakim darzą kandydata wyborcy, zależy właśnie od wizerunku. Warto spojrzeć na siebie oczami przeciętnego wyborcy. Nie ulega wątpliwości, że przychyłność elektoratu gwarantują takie atuty jak: uczciwość, kompetencje, skuteczność i kultura osobista. Społeczność

lokalna zawierzy tylko wtedy, jeśli postępuje się w sposób uczciwy. Wszelkie kłamstwa, nawet jak pozwolą wygrać wybory, prędzej czy później wyjdą na jaw.

Same kompetencje mogą okazać się niewystarczające, kiedy w dotychczasowych działaniach było się nieskutecznym. Dlatego w swoim przekazie należy podkreślać, co do tej pory udało się zrobić, jakie są wymierne i pozytywne efekty dotychczas podejmowanych zadań. Wyborcy na ogół są nastawieni krytycznie do polityków nietaktownych i aroganckich. Choć brak kultury w niektórych środowiskach jest akceptowany, niemniej lepiej starać się być zrównoważonym i uprzejmym wobec rywali. Jest to szczególnie trudne w sytuacji, gdy spotykamy się z atakiem personalnym. Niestety, posiadanie powyższych cech jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym, ponieważ wyborcy nie zawsze dokładnie przyglądają się danej osobie, nie mówiąc już, że tylko nieliczni zapoznają się z programem.

Wypowiedzi z cytatem

Jeśli zamierza się prowadzić profesjonalnie kampanię wyborczą, trzeba zadbać zatem o swój wizerunek. Chodzi o to, aby pokazać się z jak najlepszej strony. Do tego potrzebna jest sztuka autoprezentacji oraz publicznego przemawiania.

Konstruowanie wypowiedzi publicznych wymaga wzięcia pod uwagę takich elementów jak: dobre przygotowanie prze-

mówienia, używanie notatek, wybór stylu wypowiedzi, forma wypowiedzi, miejsce, odpowiedzi na pytania, komunikacja niewerbalna.

S. Trzeciak przypomina starą zasadę, że im krótsza forma wypowiedzi, tym więcej czasu potrzeba do jej przygotowania. Najgorszą rzeczą podczas wypowiedzi jest czytanie wystąpienia z kartki, a najlepszą – korzystanie z notatek. Notatki te nie mogą zawierać gotowego tekstu, a jedynie zasadnicze punkty wypowiedzi.

Styl wypowiedzi powinien współgrać z jej charakterem, choć dobór jego zależy głównie od rodzaju słuchaczy. Nie należy bać się powtórzeń, warto rozpocząć lub zakończyć wypowiedź żartem lub anegdotą, korzystać z cytatów czy parafraz wypowiedzi słynnych polityków. Przygotowując wypowiedź trzeba pamiętać o tym, gdzie będzie wygłaszana. Po zakończeniu mówca lub osoba prowadząca spotkanie powinna zaprosić uczestników do zadawania pytań. Jeśli ktoś zada trzy pytania, można rozpocząć od spraw, które najbardziej odpowiadają, a inne potraktować ogólnikowo. Nie wolno ignorować pytań trudnych, ani lekceważyć pytających. Trzeba za to dobrze kontrolować swoje emocje i nie dać się sprowokować. Nie można zapominać o komunikacji niewerbalnej, dlatego powinno się dostosować ubiór do miejsca i charakteru wystąpienia, utrzymywać kontakt wzrokowy, korzystać z gestów korespondujących z treścią, a także stosować intonację.

Istotny harmonogram

Obok własnego profilu warto również przygotować profile kontrkandydatów (słabe i mocne strony). Znając je, nie tylko można przyjąć odpowiednią taktykę, ale również prowadzić kampanię negatywną i przygotować się do odparcia ataków ze strony przeciwników.

Na podstawie ustalonej strategii oraz analizy punktów planu należy sporządzić listę zadań, które kandydat i jego sztab wyborczy muszą wykonać w trakcie kampanii. Należy je podzielić na trzy kategorie: sprawy najważniejsze, ważne i te, które mogą, ale nie muszą być załatwione. Sporządzenie listy nic nie będzie warte, jeśli nie zostanie ustalony harmonogram ich realizacji. Kalendarz pozwoli na dokładne kontrolowanie załatwiania poszczególnych spraw i wprowadzanie na bieżąco zmian.

Joanna Proniewicz

Prezentacje dr. Sergiusza Trzeciaka pokazane podczas warsztatów w Zabrzu 14 marca br. są dostępne [tutaj](#).

DR SERGIUSZ TRZECIAK
TWOJE CELE. MOJA PASJA.

dr Sergiusz Trzeciak

Konsultant polityczny, prawnik, ekspert z zakresu marketingu politycznego, wizerunku publicznego i public relations. Od 1998 roku prowadzi szkolenia głównie z zakresu marketingu politycznego, w których udział wzięło około 3 000 osób, w tym około 130 obecnych polskich i zagranicznych parlamentarzystów oraz setki wójtów, burmistrzów, prezydentów i radnych różnych szczebli samorządu terytorialnego. Autor sześciu książek na temat marketingu politycznego i analizy polityki takich jak m.in.: „Strategie kampanii wyborczej” (1998, 2001, 2005), „Jak wygrać wybory samorządowe?” (2002), „Kampania wyborcza. Strategia sukcesu” (2005), „Marketing polityczny w Internecie” (2010). Na stronie www.trzeciak.pl udostępnia swój poradnik wyborczy.

V Kongres Regionów w Świdnicy (1)

Przywódstwo w czasach kryzysu

Gościem specjalnym V Kongresu Regionów pod hasłem „Przywódstwo, odpowiedzialność, kreatywność. Nowa rola władz samorządowych”, który odbył się w Świdnicy w dniach 10-12 czerwca br., był Rudolph Giuliani.

Legendarny burmistrz Nowego Jorku wygłosił wykład pt. „Przywódstwo. W obliczu zmian i kryzysu”.

Trochę liczb

Kongres Regionów to unikatowe miejsce spotkań świata biznesu, przedsiębiorców i inwestorów z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. W wydarzeniu tym, obejmującym 37 paneli dyskusyjnych, 3 sesje plenarne oraz panele „bez krawata”, wzięło udział blisko półtora tysiąca osób, przedstawicieli samorządu, biznesu, administracji publicznej, a także ekspertów, naukowców i dziennikarzy. W trakcie Kongresu dyskutowano m.in. na temat: znaczenia współpracy międzysamorządowej, czynników rozwoju, kultury, gospodarki odpadami, zamówień publicznych, marketingu miejsc, finansów, inwestycji, deficytu aktywności obywatelskiej, edukacji, rewitalizacji, reform na Ukrainie. Główne hasła tegorocznego kongresu to samodzielność a efektywność oraz samorząd jako wspólnota mieszkańców.

Podczas oficjalnego otwarcia V Kongresu Regionów wręczono również specjalną nagrodę „25-lecia Wolnej Polski”, ustanowioną przez miasto Świdnica i wydawnictwo Ringier Axel Springer Polska, którą uhonorowano profesora Jerzego Regulskiego, prezesa Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej.

Natomiast zwycięzcą samorządowego konkursu promocyjnego na hasło przyszłorocznego Kongresu Regionów okazała się Zielonka, której burmistrz wygrał dla swojego miasta 300 tys. zł na kampanię reklamową w mediach Ringier Axel Springier i Onet. Wymyślone i zaproponowane przez niego hasło brzmi: „Kongres Regionów - Źródło nowoczesnego samorządu”.

Organizatorami Kongresu byli Ringier Axel Springer Polska (wydawca m. in. Newsweeka, Forbesa, Faktu) i miasto

Świdnica, a Patronat Honorowy nad Kongresem Regionów objął Prezydent RP Bronisław Komorowski.

Sześć zasad

Rudolph Giuliani to jeden z najpopularniejszych polityków Republikanów. W Stanach Zjednoczonych jest ikoną zwalczania przestępczości, a także legendarnym burmistrzem Nowego Jorku. Wcześniej pełnił funkcję prokuratora południowego dystryktu Nowego Jorku, a potem zastępcy prokuratora generalnego USA. Zastąpił z bezwzględności oraz niezwykle skutecznego zwalczania



Trzeba być optymistą. Umieć stawiać czoła problemom i zaofiarować proste rozwiązania. – Ludzie nie idą za brakiem nadziei – mówił w Świdnicy R. Giuliani.

Fot. J. Proniewicz.

przestępczości zorganizowanej. Doświadczenia te wykorzystał na stanowisku burmistrza Nowego Jorku. Funkcję tę pełnił przez dwie kadencje, w latach 1993–2001. Miał na swym koncie wiele sukcesów, choć do historii przejdzie na pewno, jak na razie, dzięki zaangażowaniu podczas ataku na World Trade Center, kiedy osobiście dowodził akcją ratunkową.

Rudolph Giuliani, powołując się na swoje ośmioletnie doświadczenia kierowania Nowym Jorkiem, przedstawił w Świdnicy receptę na udane przywództwo.

Według niego jest sześć zasad, o których trzeba pamiętać, aby być skutecznym. Po pierwsze konieczny jest **konkretny zastaw wartości**, w które się

wierzy. Co się chce zrobić, do czego się dąży. On sam, kandydując na burmistrza „Wielkiego Jabłka”, postawił sobie za cel walkę z przestępczością, poprawę jakości życia mieszkańców (1 milion nowojorczyków było na zasiłku), ożywienie gospodarcze.

Po drugie – **trzeba być optymistą**. Umieć stawiać czoła problemom i zaofiarować proste rozwiązania. – Ludzie nie idą za brakiem nadziei – mówił R. Giuliani.

Po trzecie – **należy być odważnym**, dzielnym i nie bać się porażki. Nie wolno obawiać się krytyki i trzeba się liczyć z tym, że coś się nie uda. Były burmistrz Nowego Jorku próbował na przykład sprywatyzować szpitale, ale to się nie powiodło. Jednak udało się usprawnić ich zarządzanie. Warto poświęcić więcej czasu na planowanie działań.

Po czwarte – **trzeba wszystkie pomysły testować**. Nic nie powinno być za skoczeniem.

Po piąte – **należy mieć wokół siebie odpowiednich ludzi**. R. Giuliani radził, aby określić swoje słabe strony, w czym nie jest się dobrym. Najlepiej stanąć przed lustrem. Jeśli nic nie przyjdzie do głowy, należy zapytać o to żonę i dzieci. Wszyscy mają jakieś słabości, dlatego warto je poznać i wtedy zrekompensować, otaczając się odpowiednimi ludźmi. Personel jest kluczowy, jeżeli się chce być efektywnym zarządzającym.

Po szóste – **trzeba się komunikować ze społeczeństwem**. Nie każdy jest w tym dobry, ale zawsze można skorzystać ze szkoleń.

Motywacja i zaufanie

Warto również mierzyć wyniki, pokazywać wydajność swoich działań. R. Giuliani przedstawił, w jaki sposób w Nowym Jorku zmniejszono liczbę mieszkańców na zasiłkach do 600 tysięcy. Jednym ze sposobów było zmotywowanie pracowników socjalnych, którzy otrzymywali specjalne premie, jeśli zdołali znaleźć pracę dla swoich podopiecznych. Zdaniem byłego burmistrza, aby skutecznie realizować zadania, warto dać odpowiedzialność pracownikom, postawić im realny cel, jak go osiągnąć i zmierzyć, a potem dać informację zwrotną.

Sztuką jest pozyskanie, motywowanie ludzi i umiejętność delegowania za-

dań. Niezbędną rzeczą jest też szukanie wsparcia dla swoich idei wśród mieszkańców – trzeba uczestniczyć w lokalnych zebraniach, rozmawiać z ludźmi i ich pozyskiwać.

W trakcie panelu z prezydentami polskich miast „Gdy burmistrzowie będą rządzić światem”, prowadzonego przez redaktora naczelnego Newsweeka – Tomasza Lisa, Ryszard Grobelny, podkreślał, że ludzie są mądrzejsi niż się politykom wydaje i bardzo ważne, aby być wobec nich szczerym. Trzeba ufać ludziom i uczciwie im mówić o problemach.

Ranking „Newsweeka” – najlepsi prezydenci miast

Podczas gali w Świdnicy w trakcie Kongresu Regionów nagrody odebrali zwycięzcy rankingu tygodnika „Newsweek”, który opublikował listę 15 najlepszych prezydentów polskich miast. Zwyciężył Ryszard Grobelny, prezydent Poznania. Doceniono m.in. jego starania w walce z bezrobociem, Poznań może bowiem pochwalić się najniższą jego stopą w Polsce. Na podium znaleźli się też Jacek Karnowski (Sopot) i Krzysztof Żuk (Lublin). Najlepszych samorządowców wytypowało 107 prezydentów miast z całego kraju. Z 29 osób, które otrzymały najwięcej nominacji, wyłonionych zostało 15 najlepszych. W składzie jury znaleźli się eksperci do spraw samorządowych, m.in.: profesorowie Grzegorz Gorzelak i Paweł Swianiewicz.

Wyniki rankingu N15:

1. Ryszard Grobelny, prezydent Poznania

2. Jacek Karnowski, prezydent Sopotu
3. Krzysztof Żuk, prezydent Lublina
4. Wojciech Murdzek, prezydent Świdnicy
5. Wadim Tyszkiewicz, prezydent Nowej Soli
6. Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa
7. Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa
8. Piotr Uszok, prezydent Katowic
9. Janusz Kubicki, prezydent Zielonej Góry
10. Andrzej Dziuba, prezydent Tychów
11. Piotr Przytock, prezydent Krosna
12. Zbigniew Podraza, prezydent Dąbrowy Górniczej
13. Tomasz Andrukiewicz, prezydent Elku
14. Roman Szełemej, prezydent Wałbrzycha
15. Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni

Ranking miast atrakcyjnych dla biznesu

Warszawa, Gdynia, Zielona Góra i Lesznowola to najbardziej atrakcyjne do inwestowania z polskich miast i gmin w swoich kategoriach - wynika z rankingu „Forbesa” i Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej pt. „Miasta atrakcyjne dla biznesu”.

Miasta powyżej 300 tys. mieszkańców (kolejno miasto, nowe firmy w KRS w 2013 roku, przyrost spółek na 1000 mieszkańców):

1. Warszawa - 10699; 5,48
2. Poznań - 2345; 3,83
3. Wrocław - 1962; 2,62
4. Kraków - 2117; 2,33
5. Katowice - 818; 2,33
6. Szczecin - 666; 1,41
7. Gdańsk - 717; 1,30
8. Lublin - 485; 1,15
9. Łódź - 917; 1,05
10. Bydgoszcz - 267; 0,55

Miasta od 150 do 300 tys. mieszkańców:

1. Gdynia - 531; 1,85
2. Rzeszów - 371; 1,72
3. Bielsko-Biała - 280; 1,34
4. Olsztyn - 236; 1,12
5. Toruń - 274; 1,11
6. Kielce - 230; 0,95
7. Gliwice - 210; 0,93
8. Białystok - 317; 0,85
9. Częstochowa - 199; 0,67
10. Sosnowiec - 119; 0,43
11. Bytom - 98; 0,43

Miasta od 50 do 150 tys. mieszkańców:

1. Zielona Góra - 273; 1,84
2. Opole - 224; 1,57
3. Pruszków - 79; 1,15
4. Leszno - 77; 1,07
5. Gorzów Wielkopolski - 143; 0,93
6. Świdnica - 71; 0,93
7. Legnica - 107; 0,84
8. Biała Podlaska - 53; 0,81
9. Nowy Sącz - 81; 0,81
10. Tarnowskie Góry - 58; 0,79

Miasta i gminy do 50 tys. mieszkańców:

1. Lesznowola - 236; 1 0,71
2. Tarnowo Podgórne - 110; 3,77
3. Suchy Las - 67; 3,67
4. Sopot - 130; 2,80
5. Piaseczno - 138; 2,73
6. Komorniki - 61; 2,54
7. Kobierzyce - 46; 2,37
8. Michałowice - 48; 2,31
9. Nieporęt - 31; 2,22
10. Pruszcz Gdański - 68; 2,14

Konkurs „Miasto Szans – Miasto Zrównoważonego Rozwoju”

Urząd Miasta Wałbrzycha został zwycięzcą IV edycji Konkursu „Miasto Szans – Miasto Zrównoważonego Rozwoju” zorganizowanego z inicjatywy firmy doradczej PwC oraz tygodnika „Newsweek Polska”.

Nagrodę przyznano za działania na rzecz poprawy infrastruktury, w szczególności budownictwa i transportu miejskiego. Jednym z celów tych działań jest zwiększenie wykorzystania energii odnawialnej.

Kapituła konkursu zdecydowała przyznać wyróżnienia specjalne miastu Kielce za holistyczne podejście do zarządzania zrównoważonym rozwojem miasta. Dodatkowo wyróżnienia otrzymały miasta Żory, Rzeszów i Sopot. Uroczyste ogłoszenie wyników miało miejsce 11 czerwca 2014 r. podczas sesji plenarnej V Kongresu Regionów w Świdnicy.

„Lider Lokalnej Społeczności”

Podczas sesji plenarnej otwierającej Kongres Regionów wręczono również nagrody w konkursie dla najlepszych wójtów i burmistrzów „Lider Lokalnej Społeczności”. Konkurs został przygotowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej i magazyn Forbes po raz pierwszy.

Miejsce I w kategorii Wójt Roku 2014, Lider Lokalnej Społeczności:

Sławomir Kopacz – gmina Bieliny

Wyróżnienia otrzymali:

Kazimierz Gacek – gmina Mielec,
Wiesława Sieńkowska – gmina Komorów-Osada,
Wiesław Radzięciak – gmina Leśniewice,
Grzegorz Pruszczyk – gmina Prażmów.

Miejsce I w kategorii Burmistrz Roku 2014, Lider Lokalnej Społeczności:

Andrzej Czernecki – miasto Jasło.

Wyróżnienia otrzymali:

Marek Fryźlewicz – miasto Nowy Targ,
Grzegorz Dudzik – miasto Zielonka,
Wacław Ligęza – Bobowa,
Dorota Łukomska – Stąporków.

W następnym numerze omówimy wybrane panele V Kongresu Regionów w Świdnicy.

Joanna Proniewicz

650-lecie potwierdzenia praw miejskich Brzezin

Miasto od nova

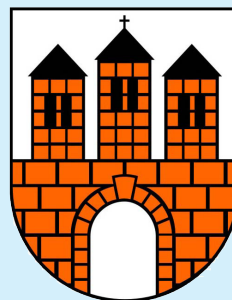
Największy w dobie renesansu ośrodek produkcji sukna w kraju, „mały Kraków” centralnej Polski, a później „miasto krawców” - tak na przestrzeni wieków określano Brzeziny.

Dziś to 13-tysięczne miasto leżące 20 km na wschód od Łodzi, nad rzeką Mrożycą ma ambicje stać się centrum logistycznym, a także samowystarczalnym energetycznie miastem, które dba o rozwój ekonomii społecznej i przywraca wspólnocie osoby wykluczone.

Szczytowy okres rozwoju Brzezin przypadł na XV i XVI wiek, dzięki rozwojowi sukienictwa i piwowarstwa oraz położeniu na głównym szlaku handlowym

z Wielkopolski i Kujaw do Krakowa oraz na Ruś. Ich znaczenie gospodarcze dodatkowo podkreślał przydomek „Kraków”, jakim je wtedy określano.

Od XIX wieku coraz bardziej popularne w Brzezinach stawało się krawiectwo. Początkowo szyto mundury sukienne dla wojska, a później sukmany dla chłopów Księstwa Łowickiego z prostego, szarego sukna miejscowej roboty. Z czasem brzezińskie ubrania docierały do najodleglejszych guberni



Rosji: Kiszyniowa i Odessy, Zagłębia Donieckiego, na wielkie targi syberyjskie, a także do Moskwy, Wilna i Warszawy.

Przed I wojną światową szyto tu około 570 tysięcy ubrań męskich i 200 tysięcy palt, zużywano na nie blisko 2 mln metrów sukna rocznie.

Po 1945 roku powstał przemysł odzieżowy, który zamarł w czasach transformacji ustrojowej. Wtedy odrodziło się prywatne krawiectwo, które świetnie

Brzeziny zmieniają oblicze

Miasto samowystarczalne

Z Marcinem Plutą, burmistrzem Brzezin, rozmawia Hanna Hendrysiak

■ **Właśnie zakończyła się główna część obchodów jubileuszu 650-lecia potwierdzenia praw miejskich...**

- Trzeba zacząć od tego, że Brzeziny mają ponad 900 lat, jednak nie zachowały się do naszych czasów dokumenty o tym. Natomiast źródła historyczne podają, że król Kazimierz Wielki, który wprowadzał w Polsce nowy system administracyjno-prawny dekretem potwierdził prawa miejskie dla naszego miasta w 1364 roku.

I tę rocznicę świętujemy cały rok, ale teraz mieliśmy coroczne Dni Brzezin. Zaczęliśmy w piątek 13 czerwca od notowania kultowej Listy przebojów programu 3 Polskiego Radia, którą prowadził Marek Niedźwiecki. Potem był koncert Jakuba Pawlaka, absolwenta naszej szkoły muzycznej, który też jest promowany przez radiową „Trójkę”. W sobotę ciąg dalszy – z naszego Muzeum Regionalnego nadawaliśmy „Markomanię”, w której wziął udział pochodzący z Brzezin Zbigniew Zamachowski. Po południu były koncerty znanych artystów różnych pokoleń: Andrzeja Rosiewicza, Dawida Podsiadło, Anny Wyszkoni. Takiego koncertu jeszcze u nas nie było – duży ekran, dużo efektów specjalnych, rewelacyjna muzyka.

Z kolei w niedzielę, po rozrywkowo-rockowej sobocie, było bardziej klasycznie. Najpierw występ tenora Janusza Nowańskiego, który jest od trzech kadencji nieprzerwanie radnym powiatowym, a potem wielki koncert „Trzech tenorów do potęgi – Dariusz Stachura z przyjaciółmi”, który poprowadził Bogusław Kaczyński. Na zakończenie odbył się koncert zespołu „Dżem”, który obchodzi właśnie 35-lecie istnienia. Całą niedzielę też gościła u nas telewizja łódzka i nadawała program na żywo – to dla nas rewelacyjna promocja: piątek i sobota – Polskie Radio, a w niedzielę – polska telewizja regionalna.

■ **W ostatniej kadencji Brzeziny bardzo się zmieniają, prawda?**

-Ta kadencja zmienia oblicze miasta, bo zmieniliśmy podejście do zarządzania obszarem lokalnym. Dobrze ilustruje to nasze logo – czerwone i zielone strzałki skierowane w górę, które symbolizują rozpraszanie się energii. Czerwone – dzielenie się ludzką, pozytywną energią, która nas rozpala; a zielone – to energia związana z odnawialnymi źródłami energii. Z kolei między grotami strzałki powstaje krzyż, do którego się odwołujemy, zgodnie z naszym herbem. Mamy



też nowe hasło: Brzeziny MIASTO OD NOVA. Miasto, bazując na wartościach przekazanych przez przodków – ma być otwarte, dzielić się, promieniować energią, nowoczesnym know how (dotyczącym np. nowoczesnych źródeł energii), jednocześnie nie zapominając o najślabszych, czyli wprowadzając tu zasady ekonomii społecznej. To jest też wyrażone w Strategii rozwoju Brzezin na lata 2014-2020.

Przejmowałem miasto 4 lata temu w naprawdę bardzo słabej kondycji. W uchwale budżetowej, która spadła na mnie jak grom z jasnego nieba, bo byłem wtedy kilka dni burmistrzem, zadłużenie wynosiło 59,6%, czyli miałem 0,36% do ściany. Pierwszy rok więc stał pod znakiem restrukturyzacji – przywróciliśmy płynność finansową, zadłużenie spadło do około 44,7%. Jednocześnie przygotowaliśmy się, by absorbować środki unijne, co nam się udało w kolej-



prosperowało w latach 90. XX wieku. Do dziś tradycje krawieckie kontynuują np. Wytwórnia Umundurowania Strażackiego.

Dzięki środkom europejskim miasto realizuje nie tylko projekty dotyczące infrastruktury, jak przebudowa dróg, rewitalizacja centrum, budowa przedszkoli czy modernizacja oczyszczalni ścieków, ale również projekty edukacyjne. Aby zapobiegać wykluczeniu cyfrowemu miasto kupiło i przekazało mieszkańcom 219 zestawów komputerowych z oprogramowaniem, a także z bezpłatnym dostępem do Internetu. Kupi też do końca obecnego roku

nach lat. Budżet w latach 2011-14 z 31 mln zł skoczył nam do 41 mln, przede wszystkim dzięki inwestycjom, na które udało nam się pozyskać nie tylko środki europejskie, ale także rządowe.

■ Co udało się zrobić za te pieniądze?

- Udało nam się np. zrealizować 3 tzw. schetyńówki, zrewitalizować centralny plac w mieście im. Jana Pawła II, przy czym chcę podkreślić, że przy każdej inwestycji stosowaliśmy klauzule społeczne w przetargu, czyli najnowocześniejszy w tej chwili instrument, który zobowiązuje wykonawcę do zatrudniania osób niepełnosprawnych lub z innych grup wykluczenia społecznego, by integrować je społecznie, przywrócić na rynek pracy. Z tego resztą słyniemy w Polsce. Ponadto udało nam się zrobić 2 orliki, wymienić nawierzchnię trzeciego boiska na specjalną, syntetyczną - dla drużyny naszych wielokrotnych mistrzyni Polski w hokeju na trawie. Pozyskaliśmy też środki na tworzenie specjalnej strefy inwestycyjnej, ponieważ leżymy w bliskiej odległości od skrzyżowania autostrad A1 i A2, jesteśmy więc świetnym miejscem na tworzenie punktów logistycznych. Teraz opracowujemy projekty techniczne, zmieniamy plan zagospodarowania przestrzennego, by w każdej strefie inwestycyjnej mogły funkcjonować odnawialne źródła energii - jeżeli ktoś będzie chciał np. budować magazyn w Brzezinach, to będzie mógł od razu na dachu zainstalować farmę fotowoltaiczną, na której będzie zarabiał (na produkcji i sprzedaży prądu do sieci energetycznej).



Oczyszczalnia ścieków w Brzezinach oddana właśnie do użytku po modernizacji.

Fot. Archiwum UM

390 tabletów i innego sprzętu multimedialnego dla uczniów i nauczycieli brzezińskiego gimnazjum. W szkołach prowadzi się wiele dodatkowych zajęć edukacyjnych w ramach projektów, a także wyposaża w materiały i pomoce dydaktyczne, w tym także sprzęt multimedialny.

hh

Święta Anna patronką Brzeziny

Święta Anna jest patronką szczęśliwych małżeństw, dzieciństwa, opiekunką pomyślnych narodzin, a nawet tkaczy i krawców, a więc społeczności, które budowały Brzeziny. Z okazji jubileuszu, a także 295. rocznicy zbudowania modrzewiowego kościoła św. Anny w Brzezinach, której imię nosi też jedna z ważniejszych ulic, Rada Miasta podjęła uchwałę o ustanowieniu św. Anny patronką miasta. Wniosek został poparty przez proboszczów trzech brzezińskich parafii i zaakceptowany przez arcybiskupa łódzkiego - teraz trwa procedura w Watykanie.

Przekonaliśmy też Państwową Grupę Energetyczną, żeby zainwestowała w główny punkt zasilania (GPZ), który w ubiegłym miesiącu został oddany do użytku. GPZ to stacja transformatorowa, której nigdy nie mieliśmy, przez co inwestorzy nie chcieli do nas wejść, bo mówili, że nie mamy dobrego prądu, a z kolei energetyka mówiła, że jak nie ma biznesu, to nie budują GPZ i błędne koło się zamykało. Teraz to zrobiliśmy - myśląc o inwestorach, ale też, by rozwijać odnawialne źródła energii. Dostaliśmy już dotację na stworzenie systemów solarnych, fotowoltaicznych na 5 dachach instytucji samorządowych, produkujących prąd na własne potrzeby. To jest pierwszy etap projektu „Miasto samowystarczalne energetycznie według filozofii Smart City”.

Mamy też już pozwolenia i uzgodnienia na całą farmę fotowoltaiczną, zlokalizowaną przy GPZ-ie na naszych działkach komunalnych. Jeżeli uda nam się zrealizować plany, to będziemy mieli własny prąd ze słońca i z wiatru (bo chcemy też zamontować wiatraki w pionowej osi) i własną linię energetyczną w mieście, która będzie go rozprowadzała - bez wprowadzania do sieci PGE. Nadwyżki prądu chcemy kumulować w akumulatorach żelowych w wieży ciśnień, a także w basenie solankowym, który - przy naddatkach energii - będzie podgrzewany. Jeżeli uda nam się to zrealizować, to będzie to jedyny tego typu, kompleksowy projekt w Polsce, który jest niesamowitą szansą rozwoju Brzeziny.

■ Jest Pan też pasjonatem ekonomii społecznej. Co udało się zdziać na tym polu?

- Od jakiegoś już czasu promuję model ekonomii społecznej w ujęciu samorządowym. Ekonomia społeczna w Polsce wyraża się przede wszystkim w spółdzielczości socjalnej, ale też w działaniach organizacji pozarządowych. Jednak samorząd ma większy potencjał, bo musi realizować usługi komunalne na rzecz mieszkańców i ma na to pieniądze. Robi to własnymi zasobami lub też zleca na zewnątrz; ja promuję trzecią drogę - aby robić to własną spółdzielnią socjalną albo spółką celową, działającą na zasadzie przedsiębiorstwa społecznego. Wtedy te środki, które przekazujemy firmom, można przekazać w trybie in house (czyli bezprzetargowo) podmiotowi ekonomii społecznej, traktując go jako własny. I my to testujemy, m.in. przetwarzamy śmieci, czyszcimy ulice, dbamy o zieleni miejską, przygotowujemy przestrzeń np. na imprezy - rękami ludzi z naszego terenu, zagrożonych lub już wykluczonych społecznie.

■ Ile osób udało się Panu w to zaangażować?

- Ponad 50 osób teraz przy okazji jubileuszu, a tak standardowo mamy 30 osób zatrudnionych na umowy o pracę. To jest naprawdę dużo - przekazujemy rocznie Spółdzielni grubo ponad milion złotych za wykonane na rzecz miasta usługi, a jeżeli śmieci w całości przejmie nasza spółdzielnia, to będzie poziom blisko 2 mln złotych.

■ Dziękuję za rozmowę.

Wyróżnieni w konkursie „SLZ 2014 – Samorząd jako pracodawca”

GLIWICE Kompleksowy system

Wyróżnienie w konkursie zdobył m.in. projekt „Mechanizm komunikacji wewnętrznej w Urzędzie Miejskim w Gliwicach, jako integralny element doskonalenia systemu zarządzania jakością”.

To kompleksowy system komunikacji wewnętrznej, kładący nacisk na pozytywnie informację zwrotną, wdrożony w 2009 roku w Urzędzie Miejskim, na który składają się mechanizmy pozwalające usprawnić dostęp do informacji i wzmocnić kompetencje pracowników. Są one oparte na takich podstawowych założeniach jak np.: wykorzystanie potencjału doświadczonych pracowników w przekazywaniu informacji, bezpośredniego zaangażowania prezydenta, ścisłego powiązania indywidualnej i zespołowej pracy z systemem motywacyjnym czy zapewnienie szybkiego dostępu do informacji.

Do wypracowanych mechanizmów należy m.in.: system adaptacji nowych pracowników, portal intranetowy (PIM, najważniejszy kanał komunikacji zawierający aktualności podzielone na 6 grup tematycznych, dokumenty, informacje o pracownikach), system szkoleń wewnętrznych motywujący pracowników do dzielenia się wiedzą merytoryczną ze współpracownikami, spotkania w sprawie przeglądu systemu zarządzania (forum wymiany informacji między kadrą zarządzającą najwyższego i średniego szczebla), badania satysfakcji pracowników. Ten ostatni element to reprezentatywne źródło informacji dla kierownictwa miasta, dyrektora urzędu i naczelników wydziałów, które jest wykorzystywane do samooceny i doskonalenia systemu zarządzania. Ponad 80% respondentów deklaruje ogólne zadowolenie oraz optymistyczne nastawienie do pracy.

Istotne znaczenie ma także system oceny pracy, na który składają się: kwartalne rozliczanie jakości realizacji zadań, metoda ocen okresowych pracowników (dialog między ocenianym a oceniającym), roczne oceny pracy wydziałów oraz ścisłe powiązanie wszystkich elementów oceny z systemem awansowania i wynagradzania pracowników. Warto podkreślić, że

ponad 87% klientów urzędu, biorących udział w badaniu w 2013 roku, bardzo wysoko oceniło funkcjonowanie organizacji. Imponująca jest też skuteczność realizacji zadań, jeśli chodzi o decyzje administracyjne. ■

KOSZALIN Komunikacja permanentna

Praktyka „Wdrożenie modelowych rozwiązań w zakresie doskonalenia komunikacji wewnętrznej w Urzędzie Miejskim w Koszalinie” to zdobywca wyróżnienia tegorocznej edycji konkursu.

W trakcie prac nad Strategią Urzędu Miejskiego w Koszalinie na lata 2013-2017, w opracowaniu której brali udział pracownicy, zdiagnozowano wśród słabych stron komunikację wewnętrzną. Niezbędne stało się wypracowanie skutecznego systemu komunikacji i przepływu informacji między komórkami organizacyjnymi UM. Położono nacisk na komunikowanie się w formie informacji przekazywanych pisemnie, ustnie, telefonicznie, pocztą elektroniczną, wewnątrznych aktów normatywnych.

Wdrażane od maja 2013 roku rozwiązania mające na celu polepszenie komunikacji wewnętrznej i obejmują: utworzenie Biura Komunikacji Społecznej, a w jego strukturach stanowiska ds. komunikacji wewnętrznej, wzmocnienie roli i zwiększenie częstotliwości spotkań kaskadowych (przekazywanie i wymiana informacji między wszystkimi szczeblami Urzędu), przygotowanie broszury dla nowo zatrudnionych pracowników „Witamy w Urzędzie Miejskim w Koszalinie” oraz utworzenie wewnętrznego portalu informacyjnego dla pracowników INFO. UM (wirtualna platforma komunikacyjna umożliwiająca wymianę poglądów, dzielenie się doświadczeniami i wiedzą). Wprowadzanie tych rozwiązań jest procesem permanentnym i wymagającym stałego zaangażowania oraz szukania nowych możliwości.

Dzięki tej praktyce nastąpiła m.in. poprawa przepływu informacji, zwiększyła się motywacja, integracja pracowników i świadomość wpływu procesu komunikacji na jakość wykonywanych zadań. ■

SZCZECINEK Zespoły i przepływy informacji

Jako wyróżniającą się praktykę uznano też „Zespołową metodę pracy oraz skuteczny system przepływu informacji jako elementy kształtujące motywującą atmosferę pracy i dobre relacje międzyludzkie w MOPS w Szczecinku”.

Całość zarządzania w szczecińskim ośrodku oparta jest o metodę pracy zespołowej oraz sprawny system przepływu informacji. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej funkcjonują następujące zespoły: prowadzący, budżetowy, pracy socjalnej, koordynatorów, projektowe, interdyscyplinarne i działły. Ten sposób zarządzania podnosi jakość i skuteczność pracy, gdyż wykorzystuje doświadczenie i wiedzę różnych osób – członków zespołu.

Nie może być mowy o skuteczności działań i przyjaznym środowisku pracy bez dobrej komunikacji i wymiany informacji. Dlatego w ośrodku przyjęto system, którego celem jest sprawny przepływ informacji wewnętrznej oraz zewnętrznej, służący efektywnej realizacji powierzonych zadań. System ten określa zasady przepływu informacji w strukturze pionowej i poziomej oraz zakres kompetencji i odpowiedzialności za przepływ informacji. Przepływowi informacji o realizowanych i planowanych w ośrodku działaniach służą też m.in.: spotkania pracowników poszczególnych działów z ich kierownikami, indywidualne spotkania kierowników z pracownikami, cotygodniowe spotkania kierowników w dyrektorem, comiesięczne spotkania ogólne, system wewnętrznych sprawozdań, badanie efektów pracy pracowników socjalnych.

W ośrodku zastosowano także rozwiązania jak np.: wspólne opracowanie strategii funkcjonowania ośrodka, rzetelna realizacja wewnętrznego systemu ocen pracowników, wdrożenie procedur antymobbingowych, szkolenia, warsztaty, określanie zasad wynagradzania, konkursy wewnętrzne, spotkania integracyjne, przejrzyste zasady naboru.

Joanna Proniewicz

Więcej informacji o wyróżnionych praktykach można znaleźć na www.dobrepraktyki.pl



XII Kongres Miast Polskich

25-26 września 2014
Wejherowo



Tematyka:

- Podsumowanie kadencji w pracach Komisji Związku Miast Polskich
- Ogłoszenie wyników konkursu „Lider zrównoważonego gospodarowania przestrzenią”
- Oddziaływanie festiwali na polskie miasta
- Finanse lokalne
- Krajowa Polityka Miejska

Więcej informacji wkrótce na stronie www.zmp.poznan.pl



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



samorząd.pap.pl
Serwis Samorządowy PAP

gazeta samorządu
i administracji

Związek Miast Polskich zaprasza do udziału w konkursie dla młodzieży Konkurs na materiał prasowy

„Młodzież o członkostwie Polski w Unii Europejskiej”

Zapraszamy uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, z terenu całej Polski, do udziału w konkursie na materiał prasowy „Młodzież o członkostwie Polski w Unii Europejskiej”.

Materiał prasowy musi dotyczyć jednego z następujących tematów:

- Udział w młodzieżowej wymianie międzynarodowej w ramach krajów Unii Europejskiej i państw aspirujących
- Obchody 10-lecia członkostwa Polski w UE w mojej miejscowości (reportaż).
- Moje pierwsze wybory do Parlamentu Europejskiego – dlaczego głosuję? (reportaż)
- Jak żyło się w Polsce przed wejściem do Unii Europejskiej?

Termin nadsyłania materiałów mija 30 września 2014 r.



„Samorząd Miejski” - miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Adres wydawcy: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań.

„Samorząd Miejski” redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – redaktor naczelna, Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak. Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński.

Adres redakcji: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań, tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60,

http://www.zmp.poznan.pl/strona-68-samorząd_miejski.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl